



Młodzieżowy

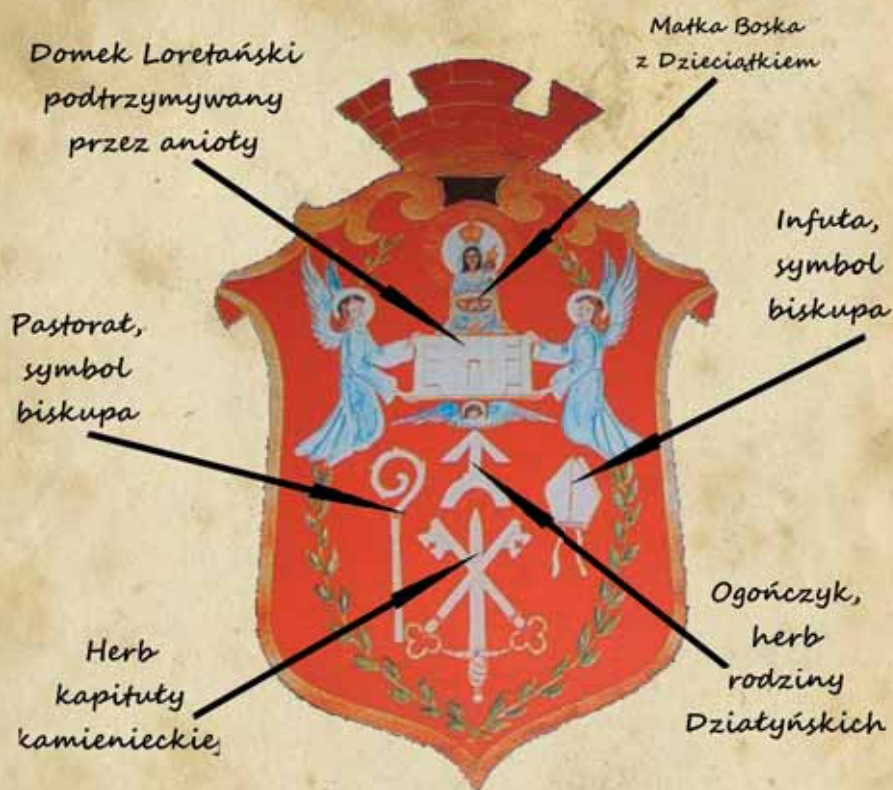
przewodnik po

Pradze

Północ

Wielokulturowa Praga
wczoraj i dziś

HERB PRAGI PÓŁNOC



Michał Dziatyński był jednym z biskupów kamienieckich (diecezja kamieniecka znajduje się na Ukrainie), którzy władali Pragą od końca XVI aż do końca XVIII w. Jest on uznawany za założyciela Pragi. Dlaczego? Ponieważ otrzymał w roku 1648 od króla Władysława IV przywilej miejski. Do dokumentu dołączona była pieczęć, która szybko stała się herbem Pragi.

Miś jest małym, skocznym bohaterem. Zaprzyjajnij się z nim! Zmienia kolor w zależności od pory roku. W lato się opala, w zimie jest zimny jak lód. Będzie Twoim przewodnikiem w wędrówce po Pradze.

Bawcie się dobrze!



e-mail Hej!

Zapraszamy Cię do wzięcia udziału w przygodzie, jaką jest odkrywanie Pragi Północ. Charakter dzielnicy jest już zawarty w samej nazwie. Słowo Praga pochodzi od prażenia, czyli wypalania lasu, robiono to, aby móc się osiedlić na danym terenie. Prażenie przez długi czas byli obywatelami Warszawy „drugiej kategorii” (a Praga została włączona do Warszawy 10 lutego 1648 r.). Pracowali fizycznie w fabrykach, które licznie powstały na terenie tej dzielnicy. Wielu z nich znalazło zatrudnienie w handlu, prowadzili interesy na bazarach czy jarmarkach. Do dzielnicy ściągali Żydzi, którzy mieli zakaz osiedlania się w niektórych częściach Warszawy, protestanci Holendrzy, zamieszkali na Gołędzinowie. Wielki wpływ na dzieje Pragi mają prawosławni Rosjanie, sprawujący władzę nad stolicą w czasie zaborów. To dzięki nim powstały tutaj aż trzy linie kolejowe, łączące miasto ze Wschodem i Zachodem. Rosjanie pozostawili po sobie piękną cerkiew, która miała być symbolem tryumfu i wielkości Cesarstwa Rosyjskiego. Wiele lat później, pod koniec XX w., wraz z powstaniem „Jarmarku Europa” na stadionie X-lecia, na Pradze pojawili się obywatele z Azji, Afryki i krajów byłego ZSRR. Od zawsze prawa strona Wisły była swoistym zapleczem miasta. W centrum mieszkali panowie, inteligencja, władcy, z prawej strony prości robotnicy i handlarze. Czasem bogaci panowie budowali swoje kamienice czy wille w pobliżu czynszówek robotniczych. Dzielnica kontrastów. Przedstawiciele odmiennych kultur, religii, narodowości, bogaci i biedni stworzyli niepowtarzalny klimat dzielnicy. Ciągłe można tam znaleźć ślad kultur odmiennych od polskiej: dawna mykwa, cerkiew, stare napisy reklamowe, kamienice... Nawet się nie spodziewasz jak wiele takich obiektów jest w Twojej okolicy! Wielokulturowość dzisiejszej Pragi tworzą także punkty spotkań, kluby, kawiarnie, galerie, parki, miejsca gdzie można spotkać się z innymi ludźmi i poznawać ich historie, spędzać razem czas, zjeść coś. Praga obfituje w takie możliwości. Wystarczy chcieć! Warto zagubić się w uliczkach Pragi, poznać jej różnorodność, odkryć smak. W tym przewodniku, obok ciekawostek o dzielnicy, składających się na cztery spacer* znajdziesz szkolny kalendarz, plan lekcji i przydatną mapę.

Baw się dobrze!

Miś

plan_lekcji

godzina	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek			

godzina								
								poniedziałek
								wtorek
								środa
								czwartek
								piątek



Dworzec Wileński

Wileniak wraz z drugim dworcem (wówczas Terespolskim) zdecydował o rozwoju Pragi w drugiej połowie XIX w. Nazywał się wtedy Petersburski. Pierwszy budynek stacyjny zajmował dokładnie to miejsce, w którym dziś mieści się Generalna Dyrekcja Kolei Państwowych. W 1915 został on zniszczony i aż do lat 90 XX w. nie wybudowano nowego gmachu, choć ruch był niemały. Zadowalano się prowizorycznymi budowlami przy ulicy Targowej i Białostockiej. Stary dworzec przepadł bez śladu. Do połowy lipca 2010 r. na rogu alei Solidarności i ulicy Kosmowskiej można było zobaczyć autentyczną parowozownię z drugiej połowy XIX w. Niestety została zburzona przez właścicieli gruntów. Jeszcze w latach 70 i 80 XX w. można było z Wileniaka dojechać do tak odległych miejscowości jak Gołdap, Hajnówka czy Łomża, dziś możemy przejechać się tylko do miejscowości podmiejskich.



Czy wiesz, że...



Budynek przy ul. Targowej 70, w którym obecnie znajduje się m.in. apteka, to dawny dom kolejarzy. Powstał w latach 20. ubiegłego wieku. Niegdyś mieściły się tu mieszkania pracowników kolei i przedszkole dla ich dzieci. Fasada budynku przypomina barokowy dworek. Nad wejściem do apteki znajduje się figurka małego tłusciutkiego aniołka.



sierpień_wrzesień_2010

Święta:

- ✚ katolickie
- ✚ prawosławne
- ✚ żydowskie

29 niedziela	
30 poniedziałek	
31 wtorek	
1 środa	
2 czwartek	
3 piątek	
4 sobota	NICAWIM/WAJELECH
5 niedziela	
6 poniedziałek	
7 wtorek	
8 środa	ŚWIĘTO NARODZENIA NMP
9 czwartek	ROSZ HASZANA I
10 piątek	ROSZ HASZANA II
11 sobota	HAAZINU SZABAT SZUWA

Bar OAZA

Przy ul. Targowej 42, w miejscu, gdzie dziś jest bank, mieścił się bar Oaza. Spotykali się tam na kawce i ciastku handlarze z bazaru Różyckiego oraz okoliczni mieszkańcy. Później miejsce baru zajęły Arturos – pyszne kurczaki à la KFC i sala zabaw ze zjeżdżalnią oraz plastikowymi piłeczkami.

Bazar Różyckiego



Popularnie nazywany Różycem przez pewien czas był centrum handlu na Pradze i nie tylko. Został utworzony na terenach należących do Żyda Juliana Różyckiego (jego rodzina przeszła na wiarę katolicką), społecznika – to właśnie on współtworzył obecny zespół szkół im. Władysława IV. Administracją bazaru zajmował się Żyd Manas Ryba. Jako centrum handlu bazar nie przestał nim być również podczas II wojny światowej – z tym, że wtedy było to już centrum czarnego rynku. Po wejściu Rzeszy do Grecji w 1943 sprzedawano tam nawet i żółwie. Pamiętne są także bazarowe specjały: flaki z saganów, gorące pyzy, minogi z cebrzyków czy monopolka – wódka produkowana przy Żąbkowskiej.

Targowa 50/52



Kamienice z ulicy Targowej 50/52 przez pewien czas były zapomniane. Wybudowane prowizorycznie, jako składziki, chciano wyburzyć w latach 90 XX w. Na szczęście pomysłu nie zrealizowano: w kamienicach z XIX oraz częściowo XVIII w. zachowały się obecnie jedyne na Mazowszu, autentyczne żydowskie polichromie – okazało się, że mieściły się w tym miejscu aż trzy żydowskie domy modlitwy. W 2012 roku odbędzie się tu uroczyste otwarcie Muzeum Warszawskiej Pragi.

Ulica Brzeska

Ten symbol Pragi jest skupiskiem starych kamienic pamiętających początek wieku XX. Zdaniem wielu jest to jedno z ostatnich miejsc, gdzie zachował się klimat dawnej przedwojennej Warszawy.

Czy wiesz, że...

Na ulicy Brzeskiej pod numerem 12 w XIX-wiecznym budynku mieści się Szpital Kolejowy? Kiedyś znajdowała się tu Szkoła Techniczna Kolei Terespolskiej.



KLUB PAWIARNIA

Znajdujący się przy ul. Brzeskiej 16, to nastrojowe miejsce, gdzie można przyjemnie spędzić wieczór. Klimatyczna muzyka, interesujący wystrój z wszechobecnym motywem pawia i przyjazne ceny. Możesz tu potańczyć do każdego rodzaju muzyki.

BUDYNEK PAST-Y

W miejscu tym przed wojną znajdowała się filia Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej. Pierwszego dnia powstania warszawskiego, budynek PAST-y po wielogodzinnych walkach został zajęty przez powstańców. Musieli oni jednak wycofać się z obiektu, kiedy Niemcy przeszli do kontrataku. Wydarzenie to upamiętnia napis znajdujący się na budynku.



PROJEKTOR

Znajdujący się przy ul. Białostockiej Projektor to niewielki klub, w którym każdy znajduje coś dla siebie. Fani rocka czy etno mogą posłuchać ciekawych zespołów, inni mogą potańczyć przy elektryzującym funky lub disco. Dobre towarzystwo i zabawa gwarantowane!



Ząbkowska

Jedna z najbardziej znanych praskich ulic. Jeszcze 10 lat temu była nieciekawym i obskurnym zakątkiem. Teraz, kiedy Ząbkowska jest uporządkowana i odnowiona, spacerowicze mogą docenić jej dawny czar i wyjątkowość.

wrzesień_2010

12 niedziela	
13 poniedziałek	
14 wtorek	ŚWIĘTO PODWYZSZENIA KRZYŻA ŚW.
15 środa	
16 czwartek	
17 piątek	
18 sobota	ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI JOM KIPUR
19 niedziela	
20 poniedziałek	
21 wtorek	ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA APOSTOŁA NARODZENIE BOGURODZICY
22 środa	
23 czwartek	SUKOT I
24 piątek	SUKOT II
25 sobota	SUKOT III / SZABAT CHOL HAMOED

KAMIENICE PRZY ZĄBKOWSKIEJ

Część z nich, już odrestaurowana, pozwala poczuć dawny urok ulicy będącej w centrum tzw. starej Pragi.



Oto kilka kamieniczek, które zasługują na uwagę:

- **Szejna i Tychońskiego** – znajdująca się na rogu ul. Ząbkowskiej i Targowej kamienica jest zwieńczona charakterystyczną wieżyczką; budynek powstał w roku 1914 przetrwał obie wojny;
- **Ząbkowska 7** – kamienica wybudowana w 2. połowie XIX wieku dla Szmula Kaliny, żydowskiego kupca i bankiera, właściciela terenów obecnie nazywanych od jego nazwiska Szmulowizną;
- **Ząbkowska 13** – kamienica Róży Kwiatkowskiej. Budynek został wiernie zrekonstruowany. Warto obejrzeć drewnianą galerię przebiegającą wzdłuż I piętra, od strony podwórka. Kamienicę można z łatwością rozpoznać po napisie „Stara Praga”, znajdującym się na jej fasadzie;



- **Elżbiety Podbielskiej** – znajdująca się pod numerem 14 kamienica, jest najstarszym zachowanym budynkiem przy Ząbkowskiej. Co ciekawe, jako jedna z niewielu przetrwała wielki pożar z 1868 roku;

- **Ząbkowska 15/23** – kamienice te przyciągają wzrok dzięki charakterystycznym zielonym okiennicom. Obecnie znajduje się tu biblioteka.

wrzesień_październik_2010

26 niedziela	
27 poniedziałek	PODWYŻSZENIE KRZYŻA ŚWIĘTEGO
28 wtorek	
29 środa	ŚWIĘTO ŚW. ARCHANIOŁÓW
30 czwartek	SZMINI ACERET
1 piątek	SIMCHAT TORA
2 sobota	ŚWIĘTO ŚW. ANIOŁÓW STRÓŻÓW BERESZIT SZABAT MEWARCHIM
3 niedziela	
4 poniedziałek	
5 wtorek	
6 środa	
7 czwartek	
8 piątek	
9 sobota	NOACH ROSZ CHODESZ II



KLUBOKAWIARNE NA ZĄBKOWSKIEJ



Odnowiona Ząbkowska to zagłębie rozrywki. Od jakiegoś czasu niczym grzyby po deszczu pojawiają się tutaj coraz to nowe, ciekawe knajpki. Opary Absurdu, Łysy Pingwin, Po drugiej stronie Lustra – to miejsca, w których nie tylko Praga, ale i cała Warszawa spędza wieczory. Klimatyczne, przyprowadzają wręcz o dreszczyk, nie obowiązują tam kod śródmiejskich klubów i selekcja gości. Ciekawszymi jednak od samych klubokawiarni wydają się ich właściciele. Twórczyni Oparów Absurdu to rzeźbiarka i aktorka, która po przybyciu do Warszawy po studiach w Krakowie stwierdziła, że czas stworzyć w stolicy jakiś przytulny zakątek. I tak przeniosła krakowską bohemę na warszawską Pragę. Było też dwóch takich, co chcieli połączyć tradycję i nowoczesność, promować tę stronę Wisły i pokazać ją od innej strony. Tak stworzyli Po drugiej stronie lustra, gdzie nie tylko podają kawę i orzeszki, ale robią coś więcej, promują kulturę, dobrą zabawę i oryginalność. Jednak wszystkich przebija Szwed – podróżnik, buddysta, założyciel pubu w Warszawie. Nazwa Łysy Pingwin powstała podobno gdzieś między Sztokholmem a polskimi górami. W każdym z tych miejsc doświadczysz czegoś ciekawego. W Oparach posłuchasz ciekawych koncertów: jazzu, funky, bluesa, czasami jakieś perełki z muzyki różnych narodów, w Łysym Pingwinie obejrzysz wystawę grafik czy fotografii. Kogo tam spotkasz? Dość oryginalny mix tubylców, artystycznej bohemy i studentów.



CZARNY MOTYL

Najlepsze miejsce na kawę na Ząbkowskiej. Czarny Motyl jest typową kawiarnią, więc spokojnie można tam wpaść w ciągu dnia. Jak wszystkie miejsca w rejonie Ząbkowskiej jest klimatyczna i niepowtarzalna, zwłaszcza zaciszna antresola, na której można się wygodnie umościć na tapczanie i zasypać poduchami. Miejsce zdecydowanie przystosowane do relaksu z widokiem na stare praskie podwórko. A jakie naleśniki tam dają! Mniem!

październik_2010

10 niedziela	
11 poniedziałek	
12 wtorek	
13 środa	
14 czwartek	
15 piątek	
16 sobota	LECH LECHA
17 niedziela	
18 poniedziałek	ŚWIĘTO ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY
19 wtorek	
20 środa	
21 czwartek	
22 piątek	
23 sobota	WAJERA

Hej! Znalazłam świetną galerię z oryginalną, ręcznie robioną biżuterią i artystycznymi przedmiotami. To DADA przy Żąbkowskiej 36. Zajrzyj tam w wolnej chwili, naprawdę warto! :*

KONESER

Warszawska Wytwórnia Wódek „Koneser” powstała pod koniec XIX w. Tu właśnie opatentowano Żubrówkę, Wyborową i Luksusową – sztandarowe polskie towary na eksport. W okresie międzywojennym w Konesersze działała także Mennica Państwowa; prawdopodobnie wyprodukowano w niej około 1,3 mld monet. W mennicy wybijano także monety kolekcjonerskie. Podczas wojny drukowano tu potajemnie na rzecz podziemia. Po wojnie przeniesiono produkcję na ulicę Żelazną, gdzie mennica jest do dziś. Od 2008 roku na ogromnym terenie Wytwórni znajdują się takie



miejsca jak: Pink Tank New generation, galeria Darum Art, antykwariat, Galeria Klimy Boheńskiej oraz obok tymczasowa sala wystawowa Muzeum Warszawskiej Pragi, restauracja Miotła, Puff Buff design, pracownia lamp, Auć Bella, Magazyn Praga (sklep z różnościami), studio fotograficzne Michała Czajki, atelier sukni ślubnych Alberto d'Argento, galeria Sygnatura, Teatr Wytwórnia, galeria Luksfera... Miejsce to jest z pewnością urokliwe: stare, poindustrialne fabryczne zabudowania z czerwonej cegły, napisy na ścianach, graffiti, malowidła, nietypowe rzeźby, ogromne szachy mogą zaciekawić nawet największych nudziarzy i „drewniaków”. Jest to z pewnością ogromne kulturalne centrum stolicy. Zajrzeć czy nie? Naprawdę warto!

Hej. Jestem w Wytwórni. Polecam labirynt, w którym zawsze dotrzesz do celu. Bardzo odprężające.

I ♥ PRAGA



NAJWIĘKSZA FABRYKA MYDŁA W POLSCE
 PREMIALNY TOWARZYSTWO
SCHICHT - LEVER S. A.
 WARSZAWA, NOWY ZJAZD №1

FABRYKI I TALENTY
 WARSZAWA I TALENTY
 WYDZIAŁ (KATEDRA) SZYBKOŚCI

MYDŁO - JELSA SCHICHT I BIAŁY JELSA
 RADION - IDEALNY ŚRODEK SAMOPOMOCY
 LUX - DO PRANIA DELIKATNYCH TKANIN
 VIM - PROSIK DO CZYSZCZENIA
 I SZOROWANIA
 CERNE - TŁUSZCZ JADALNY
 OLEJE JADALNE
 BUCERNA CHEMICZNE Czysta I Techniczna



FLORANGE

Nowa Praga



Mydła
 Perf.
 Woda kmy

Towarzystwo Akcyjne
Fabryki produktów chemicznych „PRAGA” ♥
 Kanton i Fabryka. Nowa-Praga, ul. Szwedzka № 28.
 Telefon 1000.

Próbki po cenie: 1000-10000

Wszystkie towary
 w naszym sklepie i w
 wasz sklepach

Kawa - Dymarz
 Ciepła -
 Woda gorąca
 Pasty do chleba „Mela”

PTAKI
 UCIEKĄ
 2 200 !!!



Most Kierbedzia

Przejeżdżając przez Most Śląsko-Dąbrowski przypomniałem sobie, że przecież w tym miejscu stał inny most! Jak on się nazywał? Aaaaa... Most Kierbedzia albo oficjalnie Aleksandryjski! Pierwszy stalowy most w Warszawie! Słyszałem od dziadka, że ten dawny most uszkodzili w 1915 roku Rosjanie, a ostatecznie zniszczyli go Niemcy w 1944. Zostały tylko filary... to na nich zbudowano most, którym dziś wracałem do domu.



Miški

Każdy, kto bywa na Pradze doskonale je zna. Powstały w 1952 roku wybieg dla niedźwiedzi brunatnych cieszy się niesłabnącą popularnością, codziennie odwiedzany jest przez rzesze warszawiaków. Miški są ulubieńcami spacerowiczów.

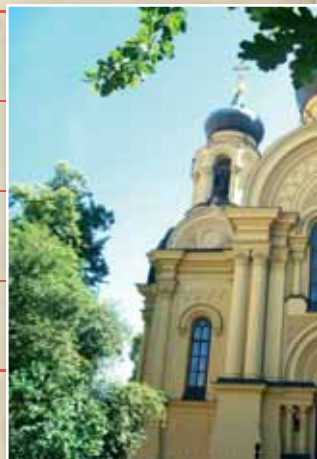


Nie każdy jednak wie, że zwierzaki mają swoje imiona oraz upodobania kulinarne! Na praskim wybiegu mieszkają dwie samice: Tara i Turnia oraz samiec Miraż. Sympatyczne brunatne niedźwiedzie europejskie są wszystkożerne, ale preferują pędy, kłaczka, owoce (szczególnie jagody), nie gardzą drobnymi ssakami, rybami i bezkręgowcami. Miški uwielbiają jajka i miód! Najmniejszy nawet ruch którego-

kolwiek z niedźwiedzi wywołuje euforię wśród zgromadzonych obserwatorów. Charakterystyczne położenie – przy Al. Solidarności, tuż przed Parkiem Praskim sprawia, że Miški stały się punktem orientacyjnym na Pradze.

październik_listopad_2010

24 niedziela	
25 poniedziałek	
26 wtorek	
27 środa	
28 czwartek	ŚWIĘTO ŚW. SZYMONA I JUDY TADEUSZA
29 piątek	
30 sobota	CHAJEI SARA
31 niedziela	
1 poniedziałek	UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
2 wtorek	
3 środa	
4 czwartek	
5 piątek	
6 sobota	TOLDOT SZABAT MEWARCHIM



Cerkiew św. Marii Magdaleny

Pełna nazwa: Metropolitarna Cerkiew Polskiego Kościoła Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego p.w. św. Marii Magdaleny



Cerkiew w stylu bizantyjsko-rosyjskim powstała w latach 60. XIX w. Początkowo miał to być obiekt z jedną kopułą, ale ze względów propagandowych zdecydowano się na wybudowanie aż pięciu, gdzie najwyższa jest symbolem Jezusa, a cztery mniejsze ewangelistów. Zwiedzając Cerkiew warto zwrócić uwagę na wewnętrzny fresk największej kopuły. Znajdują się tam postaci Mojżesza, Izaaka, Dawida i Eliasza oraz ewangelistów. Całości dopełnia tekst modlitwy pańskiej. Kiedyś zewnętrzne ściany budowli też były pokryte freskami, jednak malowidła nie dotrwały do dziś. Ciekawy był spór między inżynierami pracującymi przy budowie a osobami duchownymi... jedni chcieli nowoczesnego oświetlenia gazowego, drudzy tradycyjnych świec. Wygrali piewcy nowoczesności. Wnętrza cerkwi przetrwały zawirowania wojenne i dlatego dziś możemy podziwiać pierwotny

wystrój z połączanymi ołtarzami, etc. Warto zwrócić uwagę na główny ołtarz, tzw. Ikonostas, trójkondygnacyjny, bogato zdobiony, z tradycyjnymi „carskimi wrotami” w centrum. Na żywo robi piorunujące wrażenie!

Językiem liturgicznym w większości parafii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego jest język starocerkiewnosłowiański.

Krzyż ofiar Rzezi Pragi

Skromny krzyż wykonany z metalu upamiętnia tragiczną „Rzeź Pragi” z 4 listopada 1794 r. Tego dnia rosyjskie wojska generała Suworowa wymordowały prawie 20 tysięcy bezbronnych prażan. Ciekawostką jest, że na krzyżu znajdują się ślady po kulach pochodzące z II wojny światowej.



listopad_2010

7 niedziela

8 poniedziałek

9 wtorek

10 środa

11 czwartek

12 piątek

13 sobota

WAJECE

14 niedziela

15 poniedziałek

16 wtorek

17 środa

18 czwartek

19 piątek

20 sobota

WAJISZLACH



Cyryla i Metodego

Jedna z najkrótszych ulic praskich – 150 m. Znana warszawiakom wszystkich dzielnic z VI Komendy Rejonowej Policji. W budynku tym mieszkali studenci teologii prawosławnej, a po wojnie – funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Przesłuchiwano tam członków Polskiego Państwa Podziemnego i pewnie stąd powiedzenie „Cyryl jak Cyryl, ale te jego metody!”

Wileńska



Wywiad z orłem z Targowej 74

Orzeł: Ale mnie okurzyli! To już nie to samo, co za mych początków między wojnami.

Miś: Orzeł, to ty gadasz?

Orzeł: Ty mały miśku zwracaj się do mnie z większym szacunkiem. Ja zostałem tu postawiony na miejscu Dworca Petersburskiego, 1 sierpnia 1944 zajęli mój budynek na parę godzin powstańcy! W tym samym roku rozpoczęło tu swą działalność „Życie Warszawy – pismo codzienne dla wyższych sfer”. Nawet sam Bolesław Bierut zaraz po zakończeniu wojny zaprzysiął tu Rząd Jedności Narodowej! A Ty wyprodukowany masowo w zakładach śmiesz się zwracać do mnie po imieniu?

Miś: Mości Orle, przepraszam za me karygodne zachowanie. Mógłby mi Pan coś powiedzieć na temat ulicy Wileńskiej?

Orzeł: Urodziłem się już po jej poprowadzeniu wzdłuż linii kolejowej do Wilna. Wiem tylko, że od jej samych początków jeździła tamtędy kolejka konna, w XX wieku przekształcona na elektryczną – zlikwidowano ją po wojnie. Wtedy też podobno pod numerem 13 rozpoczęła swą działalność tymczasowa ambasada ZSRR. Niestety nic więcej mi o tym nie wiadomo, żelowy misiu.

Miś: Dziękuję panie Orle, bardzo mi Pan pomógł.



Inżynierska

Jedna z niewielu praskich ulic, które od momentu powstania do dziś nie zmieniły się wcale. Istnieje wiele pomysłów skąd taka, a nie inna nazwa ulicy. Plotka głosi, że nazwa wzięła się od mieszkających tam inżynierów pracujących na pobliskim Dworcu Petersburskim. To z tej ulicy ruszył pierwszy tramwaj konny, a kilka lat później tramwaj elektryczny.

listopad_grudzień_2010



21 niedziela	
22 poniedziałek	
23 wtorek	
24 środa	
25 czwartek	
26 piątek	
27 sobota	WAJESZEW
28 niedziela	
29 poniedziałek	
30 wtorek	ŚWIĘTO ŚW. ANDRZEJA APOSTOŁA
1 środa	
2 czwartek	CHANUKA I
3 piątek	CHANUKA II
4 sobota	WPROWADZENIE BOGURODZICY DO ŚWIĄTYNI MICEK CHANUKA III / SZABAT MEWARCHIM



* Numer 3: Skład przechowywania mebli i innych towarów kie-dys – dziś siedziba Pawła Althamera, autora „Pana Guma”, galeria sztuki „Nizio Gallery”, Teatr „Remus”, klubokawiarnia „SEN spowodowany przez lot PSZCZOŁY wokół owo-cu granatu na sekundę przed prze-budzeniem”.

* Numer 4: Siedziba Superstacji TV, bu-dynek dawnych kin Era i Syrena – pierw-szego kina uruchomionego po wojnie.

* Numer 5: Dawna fabryka arma-tur, odlewnia metali oraz niklownia Ludwika Barwicha i Aleksandra Junga z zachowanym szyldem rekla-mowym w języku rosyjskim.

* Numer 6: Remiza tramwajowa nazywana także „Domem pod syren-ką” ...to ten żółty pałacyk z syren-ką nad bramą...

* Numer 7: Kamienica z oficyna-mi wpisana na Warszawską Listę Zabytków

* Numer 10: Wypożyczyć książ-kę w bibliotece im. Wiecha i DO DOMU!



Hej! Na Małej kręcą filmy! Był już Pianista, Korczak i Kolumbowie! Następny będzie nasz? Pzdr!

11 listopada

...Dawno temu, naprawdę dawno, ulica nazywana była „smutną”, bo to właśnie tamtędy przejeżdżały konduktury żałobne na cmentarz bródnowski. Jeśli nieboszczyk był katolikiem to marsz odbywał się w ciszy. Gdy nieboszczyk był Żydem – na przedzie pochodu szła specjalna płaczka.

Hej! Wiedziałaś, że w naszych praskich koszarach był sam Piłsudski po powrocie z Magdeburga?

...W wolnym czasie poszalejesz z przyjaciółmi na podwórku przy 11 listopada. Najpierw zrobicie zakupy w hurtowni fryzjerskiej, potem obejrzyjecie spektakl w Teatrze Akademia, a na koniec potańczycie w jednym z klubów. Do wyboru: Saturator, Zwiąż mnie, Hydrozagadka, Skład butelek... Bawcie się!



grudzień_2010

5 niedziela	CHANUKA IV
6 poniedziałek	CHANUKA V
7 wtorek	CHANUKA VI ROSZ CHODESZ I
8 środa	UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP CHANUKA VII ROSZ CHODESZ II
9 czwartek	CHANUKA VIII
10 piątek	
11 sobota	WAJIGASZ
12 niedziela	
13 poniedziałek	
14 wtorek	
15 środa	
16 czwartek	
17 piątek	
18 sobota	WAJECHI



Stalowa

Ulica typowo komunikacyjna – to na Stalowej kończyły swoją trasę: kolejka marecka oraz tramwaj łączący obie Warszawy (lewobrzezną i prawobrzezną). Nazwa pochodzi od mieszczącej się tam Warszawskiej Fabryki Stali, potem przekształconej na zbrojownię rosyjską. Ulica pamięta obecność Żydów, którzy przez pewien czas przeważali wśród mieszkańców: w kamienicy nr 40/42 znajdowała się mykwa żydowska (obecnie są tylko jej fragmenty w bramie), a pod numerem 41 był bazar żydowski braci Pakulskich – teraz jest tam ogródek dla dzieci. Podczas pobytu Rosjan w Warszawie przed I wojną na Pragę zjeżdżała ogromna liczba ludzi różnych narodowości. Z „tubylcami” porozumiewano się mieszanką języków: polskiego, rosyjskiego, kaukaskiego i turkmeńskiego. Część słów z tego języka zapamiętał Stefan Wiechecki „Wiech” mieszkający w kamienicy nr 1 (oczywiście na Stalowej). Tuwim nazywał go „Homerem warszawskiej ulicy i warszawskiego języka”.



Środkowa

Na Środkowej pod numerem 9 znajduje się największy na Pradze drewniany dom z XIX w., w którym początkowo był Sąd Grodzki. Po I wojnie mieściło się tu Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy Kazimierza Lisieckiego, popularnie nazywanego „Dziadkiem”. Obecnie jest to Zespół Ognisk Wychowawczych im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”.



Strzelecka

Ulica Strzelecka przez pewien czas nie miała zbyt dobrej sławy

W obecnym LXXVI LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego byli przetrzymywani w czasie wojny jeńcy radzieccy. Pod numerem 8 po II wojnie rozpoczął swoją działalność Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, przekształcony potem w więzienie, a pod numerem 10/12 była siedziba NKWD (w piwnicach wciąż można znaleźć nazwiska i numery więźniów), tu właśnie przywieziono Pużaka, Okulickiego i Jankowskiego, którzy zabrani stąd do Moskwy zostali tam skazani w procesie szesnastu.

Czy wiesz, że...

na Strzeleckiej pod numerem 11/13 znajduje się pałacyk Ksawerego Konopackiego – założyciela dzielnicy? Przez pewien czas była to szkoła społeczna. Miało tu powstać Muzeum Warszawskiej Pragi, ostatecznie usytuowane przy ulicy Targowej 50/52.

Pan Guma



Guma: Panie kochany, poratuj piątką na napój!

Miś: Nie mam drobnych, kim Pan jest?

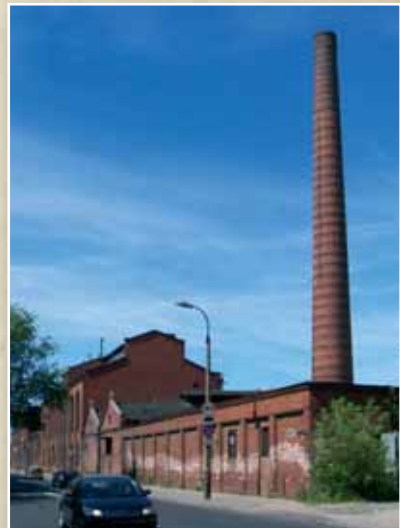
Guma: Jam jest Guma, bohater narodowy. Za życia żem dawał ludziom w potrzebie (zazwyczaj na napój, co siły i zdrowia dodaje), gdym pod sklepem siedział. A i gdy mi brak czego było, zrzucali się znajomi na magiczny GumaSok. Zmarło mi się młodo, więc teraz tu jako heros stoję. Niejaki Paweł Althamer, który fizyki dzieciaki nauczał, wziął kilkoro z nich i pomnik mi zmalowali. Od tej pory tu przebywam. Znajomi czapki i szaliki przynoszą, gdy chłodno, poklepią po garbie na szczęście, nie narzekam. Za to wszystkim się kłaniam. A więc jak? Znajdzie się coś do poratowania, miśku szanowny?

Miś: Drogi panie Żulu, czas mnie nagli. Zmykam!



Fabryczna ulica Szwedzka

Historia ulicy Szwedzkiej zaczyna się przed około stu laty. Była ona wówczas główną ulicą Nowej Pragi, w planach miała łączyć się ze „Złotymi Wrotami” do Cesarstwa Rosyjskiego, czyli ulicą Radziwiłłowską. Ta część miasta miała wtedy duży udział w eksporcie na Wschód, głównie za sprawą wytworów z Fabryki Lamp Brunera, Szneidera i Ditmara. Czego jeszcze można było uświadczyc na „starej” Szwedzkiej? Na przykład zakładów przetwórstwa tłuszczowego, Fabryki Chemicznej PRAGA, od której ulica Szwedzka została ochrzczona „Mydlaną” Szwedzką – to tutaj produkowano sławne mydło „Jeleń”, (o którym babcie przy praniu lubią rzewnie wspominać), proszek do prania „Radion” czy „Ceres” – protoplastę dzisiejszej margaryny. Potem otworzono tu Warszawską Fabrykę Stali, która działała 10 lat i była jednym z głównych dostawców dochodowego stopu. Po jej zamknięciu ulokowano tam warsztaty artyleryjskie Armii Carskiej.



Koszary na ul. Bródnowskiej

Ceglane budynki koszar mieszczą się przy ulicy 11 Listopada 17/19. Na przełomie XIX i XX wieku stacjonował tu 2. Orenburski Pułk Kozaków. Podobno niektórzy mieszkańcy Stalowej i Środkowej mają w swoich żyłach krew przybyszów z Syberii czy Kaukazu, z tego powodu zaskakujące niekiedy rysy twarzy czy wciąż używane przezwisko „kałmuk” nie są przypadkowe.



Więzienie na Namysłowskiej

Na ulicy Namysłowskiej, niedaleko szkoły muzycznej, przez pewien czas istniało więzienie gdzie UB mordowało m.in. żołnierzy AK walczących w powstaniu warszawskim. W latach 60. zmieniono je na więzienie dla kobiet, wtedy też zaczęto je nazywać „Toledo”. W latach 80. więzienie rozebrano i przeniesiono na Grochów. Pamiątką po wydarzeniach na Namysłowskiej jest stojący tam pomnik powstały pod koniec XX w.

Kościół MB Loretańskiej

To najstarszy zabytek Pragi. Obecna świątynia jest pozostałością po nieistniejącej już świątyni oo. Bernardynów. Jest ona zbudowana na wzór Domku Loretańskiego – kopii domu Matki Boskiej, który wg legendy w 1291 roku został cudownie przeniesiony przez anioły z Ziemi Świętej do Loreto położonego we Włoszech. Świątynia była trzykrotnie burzona: podczas Potopu Szwedzkiego, Rzezi Pragi oraz w okresie Księstwa Warszawskiego.



Wizerunek Matki Bożej Loretańskiej, której figura mieściła się w kościele został umieszczony w herbie miasta Pragi w 1648 roku. Przy głównej alei do kościoła znajduje się symboliczny grób Rocha Kowalskiego, bohatera „Potopu” Henryka Sienkiewicza. Obecnie w Kościele MB Loretańskiej możemy oglądać wizerunek Matki Bożej Kamionkowskiej – Figura MB Loretańskiej została przeniesiona przez ojców bernardynów do kościoła pod wezwaniem św. Anny, gdzie jest do dziś.

grudzień_2010_styczeń_2011

19 niedziela	
20 poniedziałek	
21 wtorek	
22 środa	
23 czwartek	
24 piątek	
25 sobota	UROCZYŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO SZMOT
26 niedziela	UROCZYŚĆ ŚWIĘTEJ RODZINY
27 poniedziałek	ŚWIĘTO ŚW. JANA APOSTOŁA I EWANGELISTY
28 wtorek	
29 środa	
30 czwartek	
31 piątek	
1 sobota	UROCZYŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI WAERA SZABAT MEWARCHIM





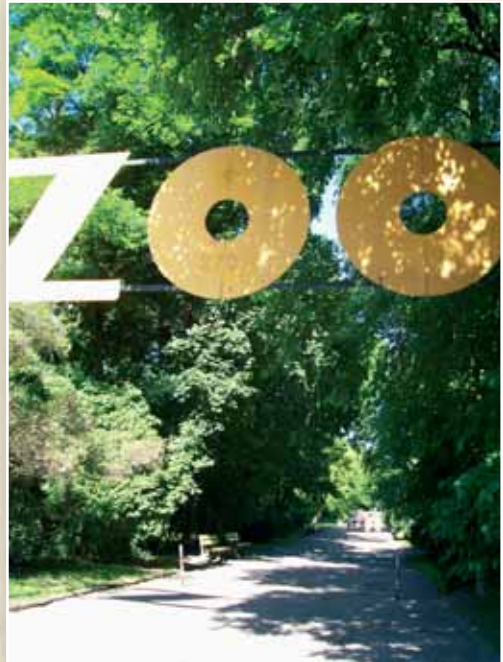
Park praski

Najstarszy warszawski park publiczny. Do 1916 roku nosił on nazwę Parku Aleksandryjskiego (Aleksandrowskiego). W parku znajduje się wiele ciekawych obiektów, jak na przykład muszla koncertowa, rzeźby, m.in. popularna metalowa żyrafa – dar od ZOO dla warszawskich dzieci, czy też przedwojenne popiersie Elizy Orzeszkowej, plac zabaw, tablice pamiątkowe.

W latach 30. ubiegłego wieku powstał tu także lunapark – ogród zabaw „100 pociech”, którego główną atrakcją była kolejka górską. Wszystkie elementy parku rozrywki wykonano z drewna, które wykorzystano na opał podczas srogiej wojennej zimy (1939/40). W pobliżu parku znajduje się wejście do ZOO, a przy al. Solidarności tzw. Miśki.

ZOO

Warszawskie ZOO jest wyjątkowym przykładem wielokulturowości dzielnicy. Znalazło w nim dom ok. 5000 zwierząt z czterech stron świata. Obok siebie żyją niedźwiedzie polarne i papugi z puszczy amazońskiej, flamingi i piranie, zebry i foki. Między wybiegami można spotkać spacerujące pawie. Warto wejść do jedyne w Polsce miejsca gdzie ptaki mogą swobodnie latać – hali wolnego lotu. Parne miejsce przypomina prawdziwą dżunglę. Na placu zabaw są zagrody dla egzotycznych kur i zupełnie zwyczajnych świnek morskich, można pogłaskać kucyka i nakarmić kozę. W ZOO można spędzić leniwy ciepły dzień wylegując się na trawie (w wyznaczonym miejscu) i obserwując życie sympatycznych zwierzków i ich opiekunów.



styczeń_2011

2 niedziela	
3 poniedziałek	
4 wtorek	
5 środa	
6 czwartek	TRZECH KRÓLI (UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO)
7 piątek	BOŻE NARODZENIE
8 sobota	
9 niedziela	
10 poniedziałek	
11 wtorek	
12 środa	
13 czwartek	
14 piątek	
15 sobota	BESZALACH SZABAT SZIRA



...W latach okupacji ZOO było miejscem gdzie ukrywano osoby z wyrokami śmierci, m.in. Żydów.

...Na terenie ZOO dawno temu był mały cmentarzyk ewangelicki, założony przez luteran mieszkających na Golędzinowie.

Instytut tele i radiotechniczny

e-mail

Zapraszam do zerknięcia na profil instytutu na YouTube i Facebooku. Znajdziecie tam odpowiedź na pytania: Co oni tam wyrabiają? Co tam się w ogóle dzieje?

Warto wspomnieć, że to z tego miejsca uruchomiono pierwszą polską stację telewizyjną, nadawaną z Prudentialu. Bądźcie na bieżąco, może będziecie świadkami narodzin nowego cudu techniki? Sprawdź! Sprawdź! Sprawdź to!

Cmentarz Choleryczny

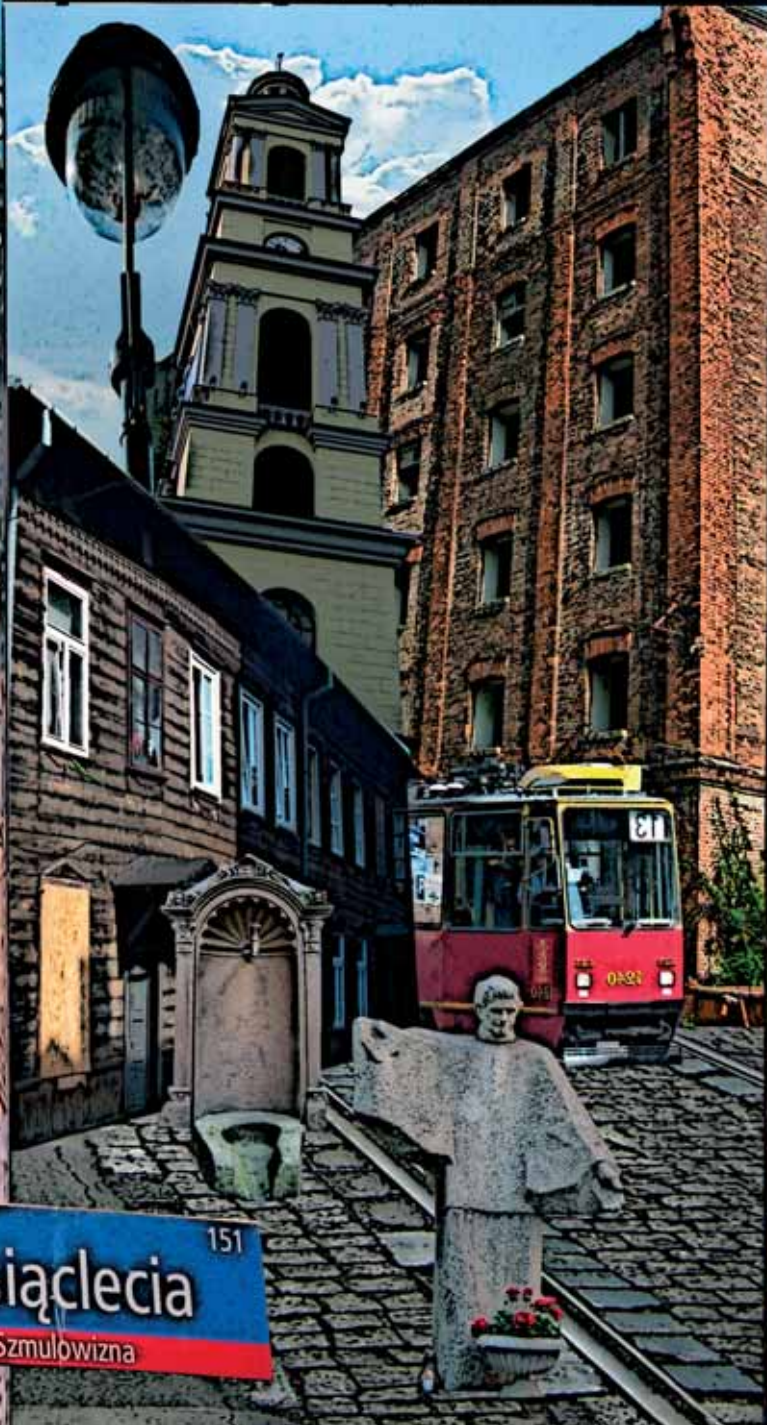
Cmentarz, na którym pochowano osoby zmarłe na cholera oraz 7 żołnierzy oskarżonych o pogaństwo!

Kamienica Dybicza

Z wierzchu nieciekawy budynek na rogu Targowej i 11 listopada kryje w sobie piękną tajemnicę. Amatorów gipsowych amorków, sztukaterii, malowideł przedstawiających roznieglizowane panie oraz wszystkich chcących poczuć klimat retro zapraszamy do rzucenia okiem. Dekoracje są w zadziwiająco dobrym stanie. Warto się zatrzymać i zachwycić w codziennej bieganinie.



fabryka trzciny



Aleja

151

Tysiąclecia

Szmulowizna

Szmulowizna

Szmul (Samuel) Jakubowicz Sonnenberg, zwany Zbytkowerem

był żydowskim kupcem, bankierem oraz protegowany króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, od którego dostał ziemie na terenach dzisiejszej Pragi. Założył tam folwark Bojnówek, zwany od jego imienia Szmulowizną. Obecnie mianem Szmulowizny określa się część Pragi Północ między ulicą Markowską a trzema liniami kolejowymi.

FIGURKA MATKI BOSKIEJ

Znajduje się na skrzyżowaniu ulic Ząbkowskiej i Korsaka. Ufundowana została przez pracowników fabryki Labor (produkującej naczynia emaliowane) w 1908 roku. Autorem figury Matki Boskiej z dzieciątkiem był Feliks Giecewicz. Wcześniej, Maryja wraz z krzyżem mieściła się po drugiej stronie ulicy, ale została przeniesiona, bo powodowała... wypadki. Oficjalnie: dlatego, że zakręt był zbyt wąski, a kapliczka zajmowała za dużo miejsca.



KAWĘCZYŃSKA 2

Miejsce walk żołnierzy VI Obwodu AK – centrala telefoniczna przy ul. Brzeskiej. Dziś znajduje się tam szkoła oraz tablica upamiętniająca zdobycie budynku przez oddziały AK.

styczeń_2011

16 niedziela	
17 poniedziałek	
18 wtorek	
19 środa	OBJAWIENIE PAŃSKIE
20 czwartek	
21 piątek	
22 sobota	JITRO
23 niedziela	
24 poniedziałek	
25 wtorek	
26 środa	
27 czwartek	
28 piątek	
29 sobota	MISZPATIM SZABAT MEWARCHIM



„SZUFLADA”



Sklep przy Kawęczyńskiej 4 już na pierwszy rzut oka prezentuje się ciekawie i przyciąga wyglądem. To galeria i pracownia ceramiczna. Asortyment mają szeroki i równie intrygujący, co kolorowa zawartość wystawy: ceramikę z własnej autorskiej pracowni, antyki, upominki, ciuchy z pierwszej ręki dla pierwszego właściciela, bilety do teatru na koncert i kabarety, przeróżne bibeloty i gadżety, takie jak porcelanowe lalki, drewniane kukiełki czy inne „cuda niewidy”. Jednym słowem, zdecydowanie warto zajrzeć. A jeśli nie chce ci się ruszyć z ciepłutkich domowych pieleszy, zajrzyj na blog „szuflady”: <http://szuflada-galeria.blog.onet.pl/>, tam znajdziesz wszystkie informacje i odnośniki.



PRYTULISKO BRATA ALBERTA

Znajduje się na Kawęczyńskiej 4a i odróżnia się wyglądem od innych budynków. Jest to schronienie dla kobiet biednych, starych i ciężko chorych. Do 1984 roku stały tam historyczne zabudowania Prytuliska Brata Alberta, które prowadzone jest przez siostry albertynki od 1925 roku aż do dnia dzisiejszego.



Al. Tysiąclecia

Planowane jest powstanie do 2012 roku odcinka alei Tysiąclecia od ul. Grochowskiej do ronda Żaba. Wzdłuż kilkukilometrowej alei miało powstać wiele budynków. Powstał tylko jeden – sześcioklatkowy dziesięciopiętrowy blok mieszkalny z adresem al. Tysiąclecia 151.



styczeń_luty_2011

30 niedziela	
31 poniedziałek	
1 wtorek	
2 środa	ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO
3 czwartek	
4 piątek	
5 sobota	TRUMA ROSZ CHODESZ II
6 niedziela	
7 poniedziałek	
8 wtorek	
9 środa	
10 czwartek	
11 piątek	
12 sobota	TECAWE





ZAJEJDZIA TRAMWAJOWA

Powstała na początku lat 20. XX w. pamięta czasy powstania warszawskiego, kiedy to powstańcom na kilka godzin udało się ją zająć. Niestety, jeszcze we wrześniu została wysadzona przez Niemców. Ogromny zapał samych tramwajarzy sprawił, że odbudowana przez nich zajezdnia już 20 czerwca 1945 roku wypuściła na ulice miasta pierwszy powojenny tramwaj. Tuż po wojnie miasto Wrocław podarowało warszawskim robotnikom osobliwy wagon – „żłobek”. Wtedy sytuacja wyglądała nieco inaczej niż obecnie – żłobki znajdowały się najczęściej przy zakładach pracy, nierzadko znacznie oddalonych od miejsca zamieszkania pracowników. Do takiego „żłobka”, wyposażonego w koje, ciepłe ogrzewanie oraz – oczywiście – pielęgniarki oddawano małe dzieci, by samemu dojechać do pracy w wagonie obok. Potem się tylko dziecko odbierało i zanosilo do prawdziwego żłobka. To samo działo się w drodze powrotnej. Może i dzisiaj, w czasach braku miejsc w przedszkolach i konieczności dowożenia dziecka do innej dzielnicy można by zbudować „wagony przedszkolaki”? ;)

DREWNIAK

Na Kawęczyńskiej 26 znajduje się piętrowy drewniany dom, pamiętający jeszcze carski zakaz budowania domów murowanych na Pradze. Bardzo ciekawa architektura, lecz niestety zaniedbana.



Czy wiesz, że...

Na początku Kawęczyńskiej zachował się stary bruk i tory – pozostałości po dawnej trasie tramwajowej.

luty_2011

13 niedziela	
14 poniedziałek	
15 wtorek	SPOTKANIE PAŃSKIE
16 środa	
17 czwartek	
18 piątek	
19 sobota	KI TISA
20 niedziela	
21 poniedziałek	
22 wtorek	
23 środa	
24 czwartek	
25 piątek	
26 sobota	WAJAKHEL



KAWĘCZYŃSKA 39

**Kamienica Świętochowskiego**

Kamienica należąca do publicysty Aleksandra Świętochowskiego kryje w podwórzu willę wybudowaną w pierwszych latach XX wieku. Budynek należał do Feliksa Świętochowskiego i był ozdobą okolicy. Dziś jest w kompletnej rozсыpce i woła o remont. Niestety, pewnie się go nie doczeka... i sam się zawali.

Objazdowa

MŁYN MICHLA

Ej, ej. Wiesz, że wysoki budynek (taki żółty, jajeczny) pod numerem 2 jest częścią dawnego Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiego Młyna Parowego? Właścicielem był Żyd, Ludwik Michel, którego znamy z powstańczej piosenki „Pałacik Michla, Żytnia, Wola...” Mały ten świat!



Ulica Michałowska

Chociaż niewielka, ma jednak znaczenie szczególne. Jej nazwa pochodzi od fundatora pobliskiej Bazyliki Najświętszego Serca Jezusowego. Warto również dodać, iż teren w pobliżu ulicy Michałowskiej został uchwałą Rady Dzielnicy Praga Północ z 2010 roku oficjalnie nazwany Michałowem. Od tego czasu część Prażan mieszka w mini podpoddzielni (Michałów), poddzielni (Szmulowizna) dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy.

Czy wiesz, że...

Prawie wszystkie nazwy ulic na Szmulowiznie pochodzą od miejscowości, do których ówczesznie prowadziły, np. Radzymińska prowadziła do Radzymina, Kawęczyńska do Kawęczyna. Jedynie niewiele z nich, np. Zachariasza oraz Folwarczna stanowią wyjątek od reguły – pierwsza z nich ma biblijne pochodzenie, druga zawdzięcza swoją nazwę folwarkowi Szmula Zbytkowera.

lut_y_marzec_2011

27 niedziela	
28 poniedziałek	
1 wtorek	
2 środa	
3 czwartek	
4 piątek	
5 sobota	PEKUDEI PARSZAT SZKALIM / SZABAT MEWARCHIM
6 niedziela	
7 poniedziałek	
8 wtorek	
9 środa	ŚRODA POPIELCOWA
10 czwartek	
11 piątek	
12 sobota	WAJIKRA



Bazylika Najświętszego Serca Jezusowego



Jeden z największych kościołów w stolicy, potocznie zwany bazyliką Jana Bosko (jej patron). Papież Pius XI stwierdził, że jest ona najpiękniejszym kościołem w Polsce. Wybudowana z inicjatywy księcia Michała Radziwiłła i jego żony Marii, na wzór bazylik wczesnochrześcijańskich. Główną inspiracją była bazylika św. Pawła za Murami. Do ciekawszych elementów należą granitowe kolumny sprowadzane z Włoch, które pierwotnie wykonane zostały właśnie do bazyliki św. Pawła, figura Matki Boskiej przywieziona z Turynu oraz liczne mozaiki przedstawiające Chrystusa, świętych czy portrety 12 apostołów. Przy świątyni mieści się również wieża z dzwonnicy. Znajdujący się na niej dzwon ponoć

pękł, gdy po śmierci Stalina rozkazano ojcom salezjanom, by zadzwoniono nim w czas żałoby. Według życzeń fundatorki opiekę nad kościołem sprawują księża salezjanie. Bazylika swego czasu pełniła rozmaite funkcje. W czasie wojny w jej podziemiach odbywały się tajne komplety, ukrywano tu też osoby poszukiwane przez władze okupacyjne. Obecnie podziemia zaadoptowane są na cele katechetyczne. Znajduje się w nich także sala teatralna.

Fabryka Trzciny

Fabryczny budynek, w którym dziś znajduje się Centrum Artystyczne Fabryka Trzciny, pamięta czasy, gdy mieściła się w nim wytwórnia marmolady, przetwórnia konserw, fabryka gumy (PePeGie – zakłady Polskiego Przemysłu Gumowego, stąd nazwa trampek – pepegi).

Właściciel Wojciech Trzcinski, uznany kompozytor i producent, zaadoptował niszczący budynek i stworzył ważne miejsce na kulturalnej mapie Warszawy. W Fabryce Trzciny zjemy pyszny obiad, obejrzymy wystawę, weźmiemy udział w konferencji a na koniec poszalejemy z przyjaciółmi na koncercie. Miejsce zachowało swój industrialny klimat, dzięki czemu czujemy się w nim... hmmm... specyficznie?



Wieszaki w szatni Fabryki Trzciny zostały zrobione z metalowych wózków używanych w przemysłowych czasach fabryki. Z kolei bar w sali koncertowej jest udekorowany 4 tys. butelek po denaturacie. Bardzo praskie.

marzec_2011

13 niedziela

14 poniedziałek

15 wtorek

16 środa

17 czwartek

18 piątek

19 sobota

CAW PARSZAT ZACHOR

20 niedziela

21 poniedziałek

22 wtorek

23 środa

24 czwartek

25 piątek

26 sobota

SZMINI PARSZAT PARA

Jadowska

Latarnie

Jeszcze kilka lat temu, na Jadowskiej, pięć latarni było zasilanych gazem. Dziś już te uliczne lampy są przerobione na elektryczne (ale zachowały swój dawny wygląd) i tym samym na Praskim spacerze nie spotkamy już ani jednej gazowej latarni.



Praskie Metro

W 1950 roku nastąpiła decyzja o budowie dwóch linii metra: odcinku północ-południe oraz wschód – zachód. Jako pierwszą miano wybudować linię wschód-zachód. By przebiec się przez Wisłę, wybudowano szyb mający wspomóc przeprawę w okolicach Radzywińskiej, Naczelnikowskiej oraz Ziemowita. Ostatecznie wydrążono prawie 3 tysiące metrów tunelu o średnicy 6 metrów. W roku 1953, gdy umarł Stalin, tunel zalano wodą, a prace przerwano... ciekawe dlaczego?

Śnieżna 4

Po obu stronach ulicy zachowały się dawne zabudowania fabryki słodyczy „Franboli” z lat 20. Budynek mieszkalno-administracyjnym firmy była kamieniczka przy Śnieżnej 4, którą zbudowano w 1931 roku. Monogram składający się z liter „I” oraz „K” to inicjały Ignacego Kiełbasińskiego, długoletniego dyrektora i współwłaściciela „Franboli”. Na przełomie 1944/45 roku w domu na Śnieżnej 4 podczas przenoszenia rządu do Warszawy zamieszkał Bolesław Bierut – być może chciał poczuć klimat i zapach fabryki?



Czy wiesz, że...

Na ulicy Grajewskiej pod numerem 2 zachował się stary zdobiony podwórkowy kran?



Fabryki

Szmulowizna to obszar najmniej wielokulturowy z całej warszawskiej Pragi – jest to obszar typowo fabryczny. Praga, usytuowana u zbiegów trzech linii kolejowych, stała się miejscem przeładunku rozmaitych towarów, z których można było produkować różne wyroby. Dlatego też na Różyca można było znaleźć takie bogactwo towarów

zdobytých w przeróżny sposób. I tak: na Objazdowej przez pewien czas znajdowała się belgijska fabryka, obok niej do dziś znajdują się pozostałości po tzw. „Druciance” – fabryce drutu, sztyftów oraz gwoździ, na Śnieżnej zaś znajdowała się również znana jeszcze starszym mieszkańcom Fabryka Cukrów i Czekolady „Franboli” i jej sławne tęczowe cukierki – „krakowianki”. Na Siedleckiej przez pewien czas swą siedzibę miała fabryka Avia – to właśnie tutaj wyprodukowano pierwsze polskie silniki, a na Kawęczynskiej – dawna fabryka parowa listew, przy Radzymińskiej zaś – warszawska „Guzikówka”.

Dworzec Wschodni

Ten największy dworzec praski powstał w 1866 r. jako stacja końcowa linii Warszawsko – Terespolskiej, wiodącej w kierunku Brześcia i dalej do Kijowa. Nazwy dworca zmieniały się trzykrotnie: początkowo nazwany Terespolskim, zmienił miano na Brzeski. Od 1915 roku mianowano go zaszczytnym i mało skomplikowanym tytułem: Dworzec Wschodni. Tak pozostało po dziś dzień. Gmach główny znajdował się znacznie bliżej Targowej niż obecny, niestety nie przetrwał do dnia dzisiejszego. Jest jednak dobra wiadomość dla wielbicieli staroci! Ostał się fragment skrzydła, jedyna autentyczna część spośród



wszystkich starych warszawskich dworców. Obecnie pełni on funkcję parkingu. Zobaczyć go można idąc prawą stroną ulicy Kijowskiej. W czasach swojej świetności dworzec miał powodzenie „aktorskie” większe od niektórych opływających w złoto zabytków polskiej przeszłości. Szczytem kariery było dla niego wystąpienie w komedii Tadeusza Chmielewskiego „Nie lubię poniedziałku”, na Dworzec Wschodni przyjeżdżał też teść Stefana Karwowskiego ze sprzętem do polowania i psem o intrygującym imieniu „Ugrzyż” („Czterdziestolatek” p.t. „W obronie własnej, czyli polowanie”). W hali głównej dworca nakręcono również scenę z udziałem dwóch pasażerów filmowanych przez telewizję w czasie miesięcznego zamknięcia stacji z powodu wystawy plakatów „Podróż koleją skraca czas” w komedii Stanisława Barei pt. „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?”.



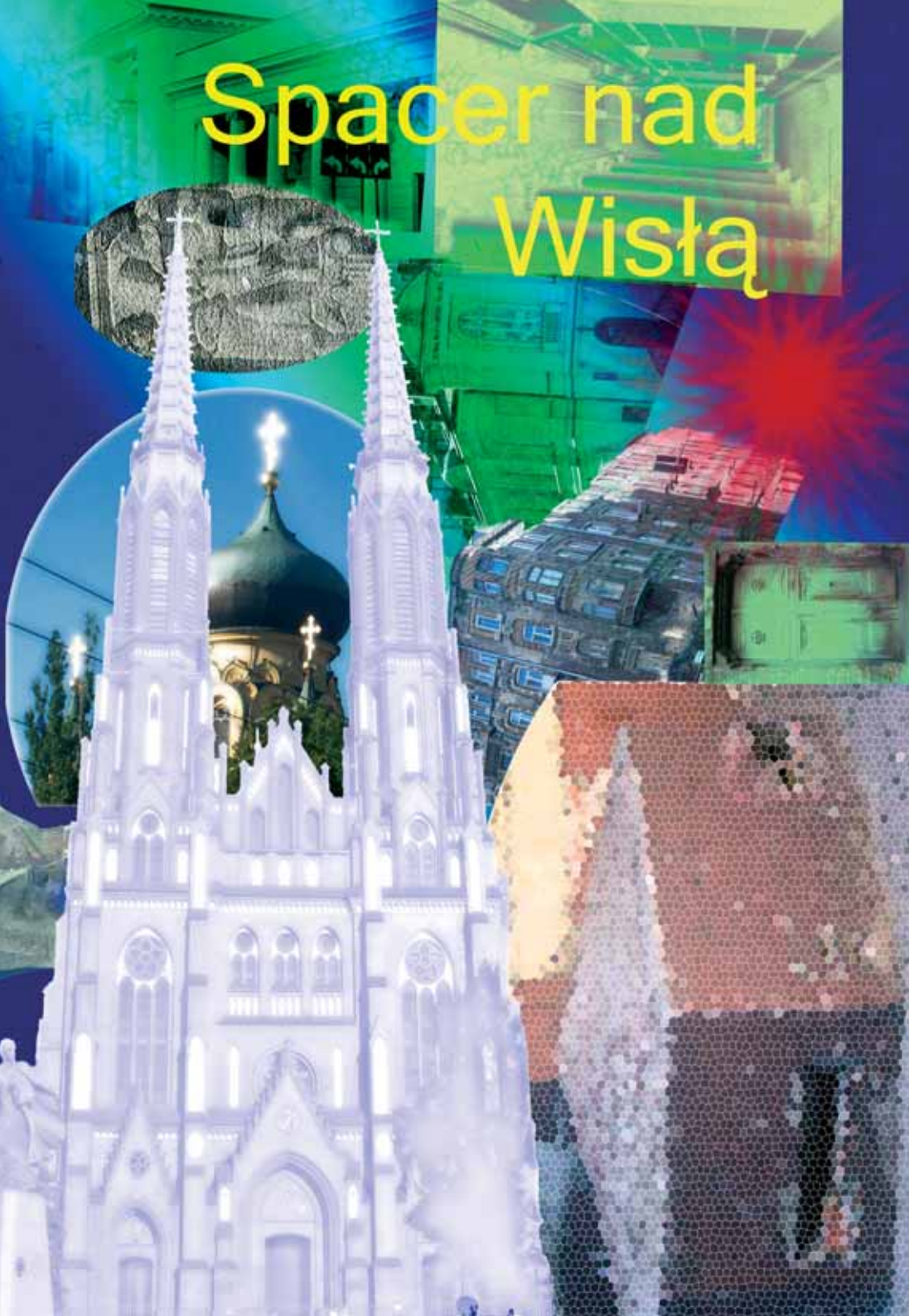
W pierwszych dniach września 1939 dworzec był wielokrotnie bombardowany, wielu mieszkańców zostało przy tym rannych. Pomoc niosły im warszawskie harcerki i uczennice. Ich pamięci poświęcony jest głaz ustawiony naprzeciwko jednego z wejść do dworca od strony ul. Kijowskiej.

Najdłuższy blok

Ten pastelowy budynek, który ciągnie się i ciągnie po drodze na Dworzec Wschodni jest najdłuższym budynkiem w Syrenim Grodzie. Dlaczego? Mierzy sobie 508 metrów, są w nim 43 klatki. Na parterze znajdują się sklepy, punkty usługowe... małe miasteczko w jednej budowli. Nic dziwnego, że nazywają ten budynek mrówkowcem!



Spacer nad Wisłą



Centrum Kultury Wietnamskiej

Aktualnie w likwidacji

Na tyłach Portu Praskiego, przy ulicy Zamoyskiego 4 pomiędzy magazynami, mieściła się swoista mekka Wietnamczyków. To Centrum Kultury Wietnamskiej „Thang Long” (po polsku Leczący Smok). Miejsce gdzie mogli się oni poczuć jak u siebie w domu. Znajdowały się tam Niebiosy Wietnamu (Thien Viet) – wizerunki różnych wietnamskich bóstw, na podwórku mieściła się także pomniejszona kopia Świątyni Literatury z Hanoi – symbolu Wietnamu (oryginał pochodzi z XI w.). Jeśli w oryginale mieści się kilka osób, to ile może pomieścić pomniejszona świątynia?



Projekt Alternatywa

Przy ulicy Zamoyskiego na 120 metrach kwadratowych powstaje klub dla praskiej młodzieży. Głównymi inicjatorami przedsięwzięcia są warszawski raper Rafał Poniedziałki i Zosia Klepacka, reprezentantka Polski w windsurfingu. W klubie powstaną: siłownia oraz sala treningowa. Będą się tam odbywać także zajęcia fotograficzne i plastyczne, nauka break dance'u, aerobik, pilates, treningi kick boxingu i boksu. Do klubu mają być zapraszani idole młodzieży: choreograf Ania Julka, bokser Albert Dragon Sosnowski, kick bokser i raper Jerzy Juras Wroński, trener walki na chwytty Robert Faryj. Pracownię fotograficzną prowadzić będą wykładowcy Warszawskiej Szkoły Filmowej. Każdy, kto chce pomóc Alternatywie, może pisać na adres: biuro@heyprzygodo.pl. Więcej na: www.heyprzygodo.pl

Stadion Dziesięciolecia

Oficjalnie Stadion Dziesięciolecia Manifestu Lipcowego

Graniczy z Pragą Północ. Jego historia rozpoczęła się jakieś 60 lat temu. Wówczas utworzono wielofunkcyjny obiekt sportowy z bieżnią, basenem, siłownią i boiskiem. Stadion był świadkiem największych i najbardziej prestiżowych imprez sportowych, odbywały się na nim: mecze piłkarskiej reprezentacji Polski, Derby Warszawy, memoriały Janusza Kusocińskiego, zawody lekkoatletyczne i finisze Wyścigu Pokoju. Organizowano także liczne imprezy kulturalne i propagandowe: koncerty, masówki, a nawet dożynki!

marzec_kwiecień_2011

27 niedziela	
28 poniedziałek	
29 wtorek	
30 środa	
31 czwartek	
1 piątek	
2 sobota	TAZRIA PARSZAT HACHODESZ
3 niedziela	
4 poniedziałek	
5 wtorek	
6 środa	
7 czwartek	ZWIASTOWANIE BOGURODZICY
8 piątek	
9 sobota	MECORA



We wrześniu 1968 roku Ryszard Siwiec

dokonał samospalenia na znak protestu przeciwko agresji Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Był to podobno najbardziej tragiczny epizod w całej historii stadionu.

Z czasem obiekt sportowy niszczał, nikt nie chciał wyłożyć gotówki na remont... Zapadła decyzja o zmianie charakteru miejsca. W 1989 roku powstało tu największe centrum handlu w Europie. Na Pragę zawitali sprzedawcy butów, okularów, obrazów, łyżek, patelni, farb, spinek do włosów, sprzętu RTV, AGD, rowerów, firanek, toreb... krótko mówiąc, wszystkiego! Handlarze stworzyli miasto w mieście o specyficznym klimacie. Miejsce znów tętniło życiem. W czasie wędrówek za dzinsami, torebką czy jakimś innym niezbędnym dobrem, fajnie było odkrywać schowane zakłady fryzjerskie, pracownie krawieckie, słuchać przedziwnych piosenek w niezrozumiałym i niepodobnym do niczego języku. Zgadywać, co znaczą te śmieszne znaczki obcego alfabetu na ścianach prowizorycznych budek z blachy falistej (oczywiście, wszystko, to w czasie przymiarzenia!).

Kulinarne zaplecze stadionu. Kuchnia wietnamska, chińska, turecka, gruzińskie specjalności... w oryginale. Prawdziwy smak, za w sumie śmieszne pieniądze. I te zapachy... nie zapomnę do końca życia takiej jednej knajpy usytuowanej w pobliżu dworca PKS... obłąd! Albo budki ze schabowymi, hamburgerami, kanapkami, sokami i wszystkim, co tam sobie wymyślił na wystawie! Tylu ludzi to wszystko jadło i nic im się nie stało! Szkoda, że już za późno na zdobycie jakiegokolwiek przepisu. Zawsze lubiłem budki ze słodyczami. Istne szaleństwo. Ilość cukierków, czekoladek, batoników w jednym miejscu była nieprawdopodobna! Jak to się mieściło w jednej małej blaszanej budce?



Pewnie każdy, kto był kiedykolwiek na stadionie ma własne wspomnienia, ulubione miejsca, punkty, które lepiej omijać... Prywatna mapa w czymś, co było ewenementem w skali Europy. Bo i Stadion i Praga to miejsca, które stworzyli prawdziwi ludzie. Miejsca wyjątkowe.

Remiza Strażacka

Hej!

Wiesz, że ten śliczny budynek Remizy Strażackiej z XIX w. przy Marcinkowskiego 2 miał kiedyś odrażający czerwony kolor? Za to jego wieża obserwacyjna była najwyższym obiektem na Pradze :-)





Port Praski

Port Praski znajduje się pomiędzy mostem Śląsko-Dąbrowskim a Świętokrzyskim, za posterunkiem policji rzecznej. Jest to urokliwe miejsce. Przed wojną był bezpośrednio połączony z Wisłą. Wtedy było to rekreacyjne miejsce stolicy, znajdowały się tam kajaki, łodziarki, w niedziele organizowano zabawy

dla Warszawiaków. Obecnie istnieje projekt przekształcenia Portu Praskiego i terenów do niego przyległych w ekskluzywny kawałek miasta z klubami, kawiarniami, sklepami i różnymi innymi atrakcjami, ale kiedy to nastąpi? Nikt naprawdę nie wie... No! Miejsce naprawdę mnie urzekło. Klimat zupełnie nie warszawski... Stare opuszczone kamienice porośnięte winobluszczem, spokojne lustro wody, barki, łodzie... Wszystko porzucone. Susząca się gdzieś bielizna na sznurkach... Nie do opisania. Najbardziej mnie zdziwili ludzie łowiący ryby na sznurek na palcu!

Kino Praha

Obecny budynek Centrum Praha, w którym mieści się również nowe kino, jest przebudowanym gmachem starego Kina Praha. Tamto wybudowane było w socrealistycznym stylu, z typowymi płaskorzeźbami, które teraz możemy zobaczyć na fasadzie nowego budynku. Stara Praha przywodziła na myśl stare kina, gdzie siedzenia były z czerwonego pluszu, a podczas seansu posiadało się całą salę „na własność”. To miało swój czar! Sala kinowa przypominała teatralną (dwupiętrowa, bo z galerią!). Socrealistyczne płaskorzeźby, plafony, żyrandole i balustrady balkonu – to tworzyło legendarny klimat. W 2005 roku stwierdzono, że kino jest niedochodowe. Na jego miejsce postawiono nowoczesny biurowiec Centrum Praha. Obejrzymy tam film, możemy wpaść do restauracji Szwenkier, gdzie, poza napełnieniem swojego brzucha zrobimy tzw. prasówkę, czyli przegląd najnowszej prasy. Także obok, w restauracji Babalu, gdzie za jedzenie z całego świata zapłacisz niewiele, można zjeść coś dobrego. Interesująco. Nowocześnie i barwnie. Ale tajemniczy, trochę „zakurzony” klimat starego kina umknął. No cóż. Wszystko się zmienia.



Rainbow Center

Siemka!

Kojarzysz kolorowy budynek naprzeciw kina Praha? Ten, w którym nie ma nic ciekawego prócz wyglądu? Dziś jest tam Urząd Skarbowy, kiedyś był tam Praski Dom Towarowy (Pedet).

Mykwa

Ulica Kłopotowskiego 31 i okolice ciekawe są z powodu swojej żydowskiej przeszłości. Na terenie społecznego wielokulturowego liceum im. Jacka Kuronia, znajdowała się dawniej Mykwa żydowska, czyli rytualna łaźnia. Na terenie obecnego przedszkola mieszczącego się w pobliżu liceum istniała kiedyś bożnica (synagoga), która w czasie wojny została zamieniona na niemiecką odwieszalnię (zburzoną w latach 60.). W powstałej na początku XX w. Mykwie, pobożni Żydzi mieli obowiązek się oczyszczać raz dziennie, zaś Żydówki – raz w miesiącu. Oczyszczano tam też naczynia zakupione od innowierców. Na terenie Mykwy do lat 50. można było jeszcze kupić koszerne mięso z rytualnego uboju.



Teatr lalek „Baj”

Powstał w 1928 roku i jest najstarszym teatrem lalek dla dzieci w Polsce. Teatr ma w swoim repertuarze sztuki autorów polskich i adaptacje światowej literatury dla dzieci. Pierwsze spektakle zainspirowane zostały przez „szopkę” – tradycyjne przedstawienie grane w okresie Bożego Narodzenia. W repertuarze, pisanym specjalnie dla „Baja”, znalazła się m.in. sztuka Marii Kownackiej „O strasznym smoku i dzielnym szewczyku”, która stała się klasyką polskiego teatru bajek. Teatr poszukuje stale nowych środków wyrazu, stosując różne formy i techniki lalkowe: tradycyjne polskie lalki na patyku, marionetki, maski, teatr „papierowy”, „czarny teatr” z użyciem lalek typu Bunraku i łączenie na scenie gry aktora z lalką.



kwiecień_2011

10 niedziela	
11 poniedziałek	
12 wtorek	
13 środa	
14 czwartek	
15 piątek	
16 sobota	ACHAREI MOT SZABAT HAGADO
17 niedziela	NIEDZIELA PALMOWA NIEDZIELA PALMOWA
18 poniedziałek	
19 wtorek	PESACH I
20 środa	PESACH II
21 czwartek	WIELKI CZWARTEK
22 piątek	WIELKI PIĄTEK
23 sobota	WIELKA SOBOTA PESACH V / SZABAT CHOL HAMOED





Pomnik Praskiej Kapeli Podwórkowej

Stoi u skrzyżowania ulic Floriańskiej i Kłopotowskiego. Odświeżony został w 2006 r. Pomysłodawcą był arcybiskup Sławoj Leszek Głódź, wykonawcą zaś Andrzej Renes. W skład kapeli podwórkowej wchodzi akordeonista, skrzypek, gitarzysta, bębniarz i bandzlista. Po wysłaniu SMS-a można usłyszeć jeden ze stu utworów kapeli, w tym piosenki okupacyjne i typowo warszawskie. Lista piosenek znajduje się na bębnie, wystarczy wybrać jedną z nich i wysłać SMS-a na nr 7141 o treści kapela. No cóż. Krakowianie mają smoka wawelskiego, który zionie ogniem na SMS-a, a nam za 1,22 zł zagra Kapela Praska ;)

Gosia Baczyńska

Naprzeciwko pomnika praskiej kapeli, na końcu ulicy Floriańskiej swoje atelier otworzyła Gosia Baczyńska. Jedna z najlepszych polskich projektantek zakochała się w Pradze oraz postanowiła tu mieszkać i pracować. Jej atelier słynie z wyśmakowanego wystroju. Zdjęcia słynnych schodów czy kryształowego żyrandolu często gościły w kolorowych magazynach. Gwiazdy nierzadko odwiedzają Gosię, dlatego każdy z nas zwykłych śmiertelników może wpaść na jedną z nich przy okazji spaceru po Pradze czy w drodze do szkoły.



Bar mleczny Rusałka

Wszystkich, którzy pragną napelnić puste brzuchy, zapraszam do Baru Rusałka na rogu Floriańskiej i Alei Solidarności. Miejsce bardzo klimatyczne, wnioskując po wystroju pamięta poprzednią epokę. Jak na „mleczaka” należność nie jest wygórowana, za to porcje zaskakują wielkością. Niech nikt nie myśli, że zamawia wątróbkę z cebulką, bo nieźle się zdziwi jak dostanie wielką wątróbkę z cebulą! Szczególnie warte polecenia są szpinak na słodko i barszcz czerwony. Pyszności! Klientelą – cała plejada obywateli. Panowie z wózeckami pełnymi śmierzących skarbów, dużo emerytów, rodziny pacjentów ze Szpitala Praskiego, panowie z „erek”, policjanci, sporo turystów oraz okoliczni mieszkańcy (najczęściej przychodzą w kapiach i proszą „na wynos”).



kwiecień_maj_2011

24 niedziela	UROCZYSTOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE
25 poniedziałek	PESACH VII
26 wtorek	PESACH VIII
27 środa	
28 czwartek	
29 piątek	
30 sobota	KEDOSZIM SZABAT MEWARCHIM
1 niedziela	
2 poniedziałek	DZIEŃ HOLOKAUSTU
3 wtorek	NMP KRÓLOWEJ POLSKI
4 środa	
5 czwartek	
6 piątek	
7 sobota	EMOR



**Na obiad do:
Libańskiej Restauracji Le Cedre –
mix kuchni francuskiej, tureckiej
i greckiej. Orientalny klimat, taniec
brzucha i fajka wodna. Zarezerwować
wcześniej stolik!**



Florian

Niewielu zapewne wie, że plac znajdujący się obok Katedry św. Floriana i św. Michała Archanioła zwany jest placem Weteranów 1863 roku. Pierwotnie został nazwany Aleksandrowskim na cześć cara Aleksandra II. Stojąca przy placu świątynia została zbudowana pod koniec XIX w. w miejscu, w którym znajdowały się fortyfikacje

państwowe. Wzniesiony kościół był tak piękny, iż doczekał się wielu replik. Wycofujący się z Pragi Niemcy 14 września 1944 roku planowali wysadzenie kościoła oraz pobliskiego Szpitala Praskiego. Szpital ocalał. Katedra okazała się zbyt mocna, by ją przeznaczonym do wysadzenia ładunkiem zniszczyć. Podłożono więc pod nią także ten materiał wybuchowy, który miał zburzyć szpital. Ze świątyni pozostał jedynie fragment transeptu – poprzecznej nawy i figury patronów św. Michała Archanioła oraz św. Floriana. Po wojnie odtworzono wygląd katedry razem z 75 metrowymi wieżami, które trzeba było w latach 40. skrócić do mniej więcej 50 metrów, ponieważ świątynia zaczęła pękać. W roku 1992 utworzono Diecezję Warszawsko-Praską, (która obejmuje całą prawobrzeżną Warszawę, a nawet 40 km poza jej granice), a kościół podniesiono do rangi katedry, siedziby biskupa. W 1997 roku świątynia uzyskała tytuł bazyliki mniejszej, a w czerwcu 1999 roku, podczas pielgrzymki do Polski, odprawił tu mszę papież Jan Paweł II, o czym informuje tablica umieszczona w posadzce obok tabernakulum.



maj_2011

8 niedziela	
9 poniedziałek	
10 wtorek	ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI IZRAELA
11 środa	
12 czwartek	
13 piątek	
14 sobota	BEHAR
15 niedziela	
16 poniedziałek	UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA
17 wtorek	
18 środa	
19 czwartek	
20 piątek	
21 sobota	BECHUKOTAJ

Szpital Praski

Szpital pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego powstał już w 1868 roku, a pierwszymi 60 pacjentami byli chorzy na tyfus i cholera. Pod względem architektonicznym pasuje do znajdującej się w sąsiedztwie neogotyckiej katedry. Budynek przetrwał wojnę, ponieważ Niemcom zabrakło materiałów wybuchowych, aby go wysadzić.

Bunkier

Znajdujący się na rogu ulic Jasińskiego i Panieńskiej bunkier to unikalne miejsce upamiętniające czasy okupacji niemieckiej. Niepozorny obiekt przypomina wieloboczną bryłę. Stąd właśnie Niemcy ostrzeliwali przechodniów znajdujących się na linii ognia.



Pałac ślubów

Wyróżniający się klasycystyczną architekturą budynek należał kiedyś do Wydziału Mostowego i to właśnie w nim pobierano myto za przejazd i przewozy towarów na Wiśle. Co robił Wydział Mostowy na Pradze? Mniej więcej na wysokości komory stal kiedyś most łyżwowy... Co to takiego? Mosty takie stawiano w okresie wiosna-jesień. Były bardzo niskie, bo trasa spoczywała na łożdkach o płaskim dnie, nazywanych łyżwami. Budowano je aż do momentu powstania Mostu Kierbedzia. Od tego czasu komora wodna popadła w zapomnienie... jednak wiele lat później przypomniano sobie o niej, wyremontowano i dziś każdy pełnoletni obywatel może zawrzeć związek małżeński w tym miejscu! Wszystkiego dobrego młodym parom!



maj_czerwiec_2011

22 niedziela	
23 poniedziałek	ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO
24 wtorek	
25 środa	
26 czwartek	
27 piątek	
28 sobota	BAMIDBAR SZABAT MEWARCHIM
29 niedziela	
31 poniedziałek	
1 wtorek	DZIEŃ JEROZOLIMY
2 środa	WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE
3 czwartek	UROCZYSTOŚĆ CIAŁA I KRWI PAŃSKIEJ
4 piątek	NASO
5 sobota	

Pomnik Kościuszkowców

Znany szerzej pod nazwą „pięć piw proszę”

To pomnik upamiętniający próby niesienia pomocy powstaniu warszawskiemu podejmowane przez żołnierzy 1. Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Zlokalizowany jest u zbiegu ulic Wybrzeże Helskie i Okrzei przy wlocie do Portu Praskiego, w pobliżu dawnego gmachu komory wodnej nad Wisłą. 14 września 1944 roku wspomniane oddziały podjęły próbę przeprawy przez Wisłę w rejonie Przyczółka Czerniakowskiego i na



Kępie Potockiej. Do pomnika Kościuszkowców (taki duży pan z wyciągniętą ręką jakby łapał taksówkę) dojechać można autobusami: 174 (przystanek Sierakowskiego) lub 162 (przystanek Okrzei). A jeśli jedziesz od strony Śródmieścia wsiadasz i wysiadasz dokładnie przy wejściu na PKP Stadion (koło wiaduktu kolejowego).

Żydowski Dom Akademicki

Przeznaczony był dla żydowskich studentów studiujących w warszawskich szkołach wyższych

Jeszcze jakiś czas temu ten bardzo nowoczesny gmach (jak na tamte czasy) mieścił obszerną salę gimnastyczną oraz klub studencki. Aulę zaś zaprojektował sam Henryk Stifelman.



W czasie wojny mieścił się tam szpital, ponieważ wszystkie inne budynki zostały zajęte przez Niemców. Po wkroczeniu Sowietów na Pragę ulokowało się tam NKWD, po czym SB, a dzisiaj mieści się tam hotel policyjny. W holu wśród dekoracji jest wspaniały wizerunek panoramy warszawskiej starówki widzianej z Praskiego brzegu. Jeszcze jako student prawa mieszkał tu Menachem Begin, późniejszy premier Izraela i laureat nagrody Nobla.

czerwiec_2011

6 niedziela	
7 poniedziałek	
8 wtorek	SZAWUOT I
9 środa	SZAWUOT II
10 czwartek	
11 piątek	BEHAALOTCHA
12 sobota	ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO
13 niedziela	
14 poniedziałek	
15 wtorek	
16 środa	
17 czwartek	
18 piątek	SZLACH
19 sobota	

Porto Praga

Restauracja znajdująca się przy ulicy Stefana Okrzei 23 zaadaptowana w starym budynku młyna, gdzie można spróbować potraw z całego świata. Swoimi wnętrzami przyciąga klientów z całej Warszawy.



Dom pod Sowami

Znajdująca się na ul. Okrzei pod numerem 26 kamienica to drugi praski zwierzyniec, tuż po ZOO. Zwierzęta jednak można tam spotkać o wiele ciekawsze. Kiedyś na elewacji rezydowały kamienne sowy o rozpostartych skrzydłach, jednak niedawno je usunięto – krnąbrne stwory zbyt pałały chęcią lotu, co niekoniecznie było bezpieczne dla przechodniów. Taka złośliwość rzeczy martwych zakończyć by się mogła pobyt w szpitalu. Ale pozostały smoki i nietoperze – kto ma wprawne oko, dostrzeże kilka egzemplarzy. Róg budynku wieńczy półokrągła wieżyczka, którą kiedyś zdobił hełm (zadziwiające, jaką na Pradze mieli słabość do wszelkich hełmów i szpiców dekorujących kamieni-



ce). Budynek powstał ok. 1906 r. wg planów Henryka Stifelmana i Stanisława Weissa dla księcia Bronisława Massalskiego. Pytanie tylko, czy nietypowe ozdoby były pomysłem autorów, czy też właściciela... Najpewniej był to człowiek co najmniej oryginalny. Dzięki niemu Praga może się poszczycić mniejszą wersją zamku Draculi.

SPACER I

1. Dom Kolarzy
2. Bar OAZA
3. Muzeum Warszawskiej Pragi, obok Bazar Rózyckiego
4. Szpital na Brzeskiej
5. Pawiarnia
6. Projektor
7. Galeria DADA
8. Łysy Pingwin
9. W oparach absurdu
10. Po drugiej stronie lustra
11. Czarny Motyl

SPACER II

1. Most Kierbedzia (Śląsko-Dąbrowski)
2. Krzyż ofiar Rzezi Pragi
3. Cerkiew
4. Dyrekcja PKP
5. Superstacja TV
6. Podwórko Inżynierska 3
7. Dom pod Syreną
8. Biblioteka im. Wiecha
9. Kamienica Dybiczka
10. Podwórko 11 listopada 22
11. Drewniany Dom
12. Pan Guma
13. Pomnik upamiętniający Więzienia
14. Instytut tele i radiotechniczny
15. Kościół MBL

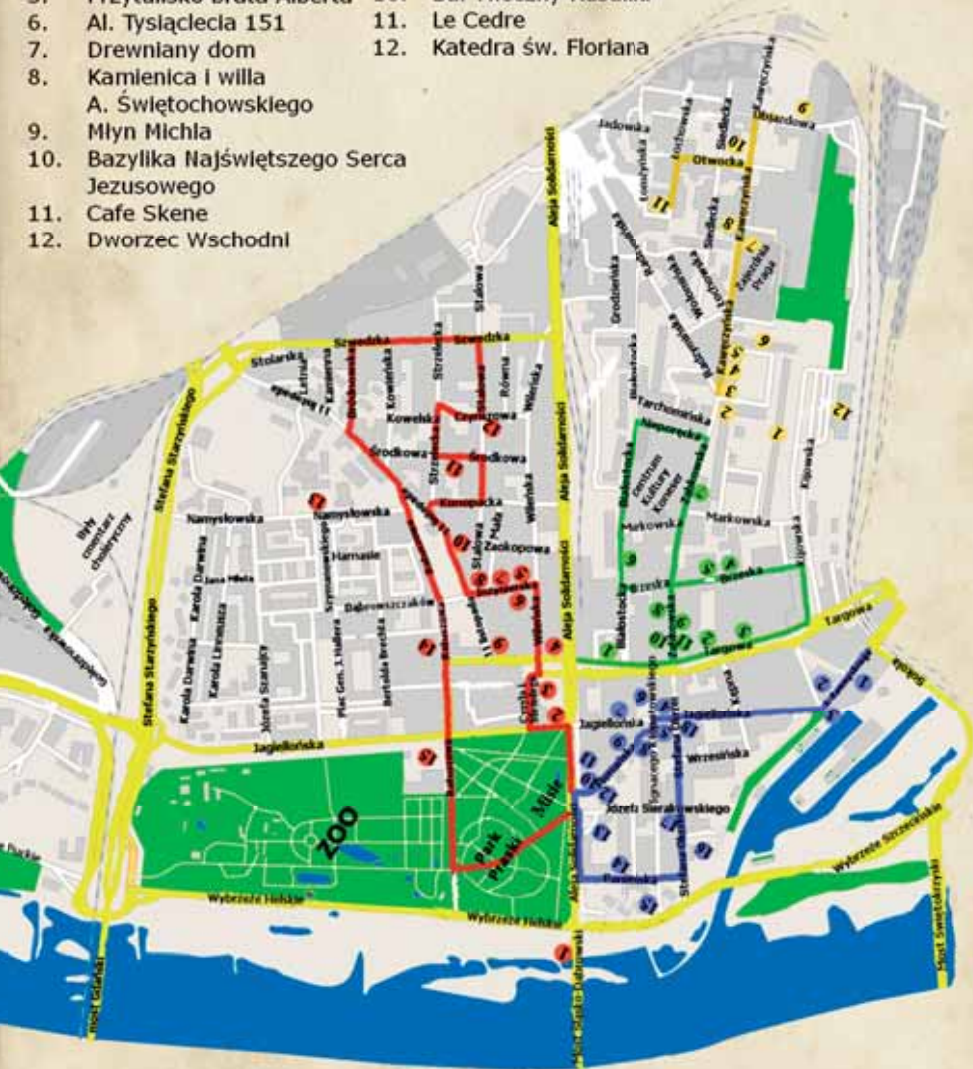


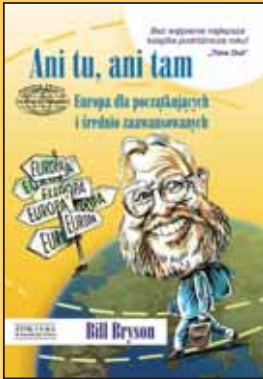
SPACER IV

SPACER III

1. Najdłuższy Blok
2. Figurka MB
3. SP nr. 30
4. Szufłada
5. Przystanek brata Alberta
6. Al. Tysiąclecia 151
7. Drewniany dom
8. Kamienica i willa A. Świętochowskiego
9. Młyn Michła
10. Bazylika Najświętszego Serca Jezusowego
11. Cafe Skene
12. Dworzec Wschodni

1. Centrum Kultury Wietnamskiej
2. Remiza Strażacka
3. Port Praski
4. Kino Praha
5. Rainbow Center
6. Mykwa
7. Teatr Baj
8. Kapela Praska
9. Ateller Gosł Baczyńskiej
10. Bar Mleczny Rusalka
11. Le Cedre
12. Katedra św. Floriana
13. Szpital Praski
14. Bunkier
15. Komora Wodna/
Pałac Słubów
16. Pomnik Kościuszkowców
17. Porto Praga
18. Kamienica pod Sowami





Tym razem Bill Bryson zarzuca na ramiona plecak, sprawdza portfel... i rusza w podróż po Europie, pełną niespodziewanych zakrętów, pułapek i uśmiechów losu



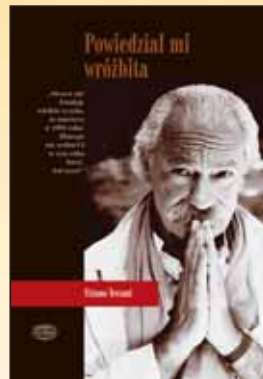
Podszyci czarnym humorem relacja z podróży i jednocześnie odkrywczą wyprawą w głąb burzliwej historii Ameryki Południowej



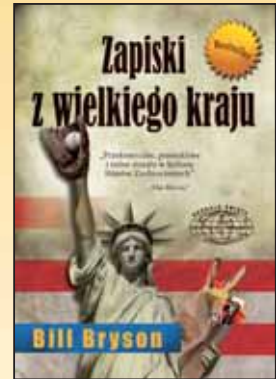
Jacques Lanzmann, piechur wszechczasów, opierając się na swoich doświadczeniach, porusza wszelkie aspekty marszu — praktyczne, psychologiczne i duchowe



Pasjonująca relacja z podróży po Sudanie, największym kraju Afryki, tygłu dobra i zła, radości i piękna ludów mało skażonych cywilizacją



Spojrzenie na Azję jednego z najwybitniejszych reportażystów XX wieku. Duchowa podróż poprzez zwyczaje i przekonania



Najbogatsze i najbardziej szalone państwo na świecie w krzywym zwierciadle Billa Brysona

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

www.zysk.com.pl

Publikacja jest częścią projektu

**„Młodzieżowy przewodnik po Pradze Północ
– wielokulturowa Praga wczoraj i dziś”**

Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu ze środków Miasta Stołecznego Warszawy.

Za treść publikacji odpowiada Fundacja Civis Polonus, poglądy wyrażone nie odzwierciedlają oficjalnego stanowiska Miasta Stołecznego Warszawy.



**ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO**

Wydawca:

Fundacja Civis Polonus

Tel. 22 498 88 58, 22 827 52 49

Biuro Fundacji: ul. Warecka 8 lok. 85, 00-040 Warszawa

e-mail: fundacja@civispolonus.org.pl

www.civispolonus.org.pl


skład i druk:

Studio Design-EXpress

Robert T. Mączyński

Przedruk materiałów Fundacji Civis Polonus w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą Fundacji.

Copyright by Fundacja Civis Polonus, Warszawa 2010



Przewodnik jest efektem pracy młodzieży mieszkającej oraz uczącej się na warszawskiej Pradze Północ i ich przyjaciół. Najważniejszym celem przewodnika jest umocnienie więzi gimnazjalistów i licealistów z Pragi Północ z miejscem, w którym mieszkają i uczą się, zwłaszcza z jego wielokulturowym dziedzictwem.

Szczególne podziękowania za poświęcony czas, kreatywność i wysiłek włożony w stworzenie tej publikacji należą się: Dominice Goraj, Marcie Kowalewskiej, Milenie Powierzy, Sylwii Przybylskiej, Dominikowi Łyżwińskiemu i Karolinie Brodowskiej.

Urszula Herbich
Karol Szyszko